

WITOLD NOWAK
Poznań

BARIERY INTEGRACJI SPOŁECZNEJ NIEMCÓW W POLSCE

WSTĘP

Mimo że na tle innych państw europejskich udział mniejszości narodowych i etnicznych w populacji oraz skala imigracji wciąż występują w Polsce na dość niskim poziomie, to na kwestię integracji społecznej obcokrajowców zwraca się coraz większą uwagę. Zarówno instytucje publiczne, organizacje trzeciego sektora biorące udział w kształtowaniu polityki społecznej, jak i przedstawiciele środowisk naukowych identyfikują mniejszości narodowe i etniczne jako kategorię narażoną na wykluczenie społeczne. Jedną z najliczniejszych spośród ustawowo uznawanych mniejszości narodowych w Polsce jest mniejszość niemiecka – dane ze zrealizowanego w 2011 r. Narodowego Spisu Powszechnego wskazują, że narodowość niemiecką zadeklarowało 109 tys. obywateli polskich. Jednocześnie trudno precyzyjnie określić liczebność populacji Niemców przebywających w Polsce. Oficjalne dane dotyczące liczby obcokrajowców dostarczane przez Główny Urząd Statystyczny oraz Urząd do Spraw Cudzoziemców bazują bowiem na sprawozdawczości dotyczącej dokumentów, których obowiązek składania po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej i Strefy Schengen nie obejmuje obywateli niemieckich.

Relacje Polaków i Niemców stanowią obszar szczególnie złożony. Z jednej strony nie można pominąć faktu, że wzajemne postawy i opinie tych nacji są silnie uformowane historycznie. Z drugiej strony ma na nie bezsprzeczny wpływ bieżąca wewnętrzna sytuacja polityczna i związane z nią działania podejmowane w sferze publicznej. Nie bez znaczenia pozostają też współczesne zjawiska geopolityczne, relacje gospodarcze czy procesy zachodzące na rynkach pracy w obydwóch krajach. Wreszcie na wzajemne indywidualne postawy oraz opinie Polaków i Niemców zasadniczy wpływ mają osobiste doświadczenia w bezpośrednich kontaktach interpersonalnych. Wszystkie powyższe czynniki sprawiają, że w świadomości Polaków i Niemców kształtuje się pewien obraz swojego sąsiada – zarówno sąsiada, od którego dzieli granica państwa, jak i sąsiada, który nierzadko mieszka na tej samej ulicy. Nie ulega wątpliwości, że kształtowanie się wzajemnego wizerunku na charakter procesualny, zmienny

w czasie. To sprawia, że wyniki badań synchronicznych dość szybko stają się nieaktualne, a szczególnego znaczenia nabierają badania diachroniczne pozwalające na uchwycenie zmian diagnozowanych zjawisk.

Celem niniejszego artykułu jest zdiagnozowanie istnienia barier integracji społecznej Niemców przebywających w Polsce, wskazanie obszarów, w których owe przeszkody mogą występować oraz zidentyfikowanie ich ewentualnych zmian w czasie. Bariery integracji, które stanowią przedmiot zainteresowania prowadzonych analiz, zostały ograniczone do zjawisk dotyczących postaw wobec przedstawicieli tej nacji obecnych w polskim społeczeństwie. Dla osiągnięcia tak postawionego celu zastosowano metodę analizy danych zastanych. Materiał stanowiący przedmiot przeprowadzonych analiz obejmował przede wszystkim wyniki ogólnopolskich sondaży, mających obrazować stan opinii publicznej.

INTEGRACJA SPOŁECZNA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH I ETNICZNYCH

Pierwotne znaczenie pojęcia „integracja” należy łączyć ze stanem koordynacji, zwartości, zharmonizowania i zgodności. W świetle ogólnej definicji integracja to „proces tworzenia się całości z części”¹. Podobne definicje odnaleźć można w encyklopediach i słownikach nauk społecznych, wskazujących, że integracja jest kategorią pojęciową odnoszącą się do procesów zachodzących między grupami społecznymi, a także w obrębie grup: interakcji pomiędzy jednostkami czy grupami skutkującymi powstaniem powiązań, kooperacją, koegzystencją, wzajemnym dostosowaniem się czy rozwiązaniem istniejącego konfliktu. Zainteresowanie problematyką integracji jest w socjologii dość silnie zakorzenione, czego przykładem może być jej obecność w pracach Herberta Spencera, uznającego ją obok spójności, ale jednocześnie różnorodności, za jedną z cech dystynktywnych społeczeństwa industrialnego w stosunku do wcześniejszych ewolucyjnie form życia społecznego. Ponadto należy zwrócić uwagę, że integracja społeczna jest stopniowalną cechą systemu społecznego, a jej natężenie jest zależne od stopnia wzajemnych powiązań elementów składowych².

Możliwe jest wyróżnienie czterech zasadniczych kontekstów, w jakich używana jest kategoria „integracji” w odniesieniu do relacji mniejszości etnicznych czy narodowych i kategorii dominujących w danym społeczeństwie. Pierwszy z nich ma charakter deskryptywno-badawczy i jest obecny w studiach migracyjnych dla opisu funkcjonowania odmiennych kulturowo czy etnicznie jednostek oraz grup w społeczeństwie przyjmującym, a także ich wzajemnych relacji. Należy podkreślić, że w przypadku tego podejścia proces integracji nie tylko nie zakłada zaniku owej odmienności kategorii mniejszościowych, ale nawet zakłada jej podtrzymywanie.

¹ *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2006.

² J. Turowski, *Socjologia. Male struktury społeczne*, Lublin 2001, s. 129-130.

Można go przeciwstawić asymilacji, która szczególnie we wczesnych koncepcjach tego pojęcia zakładała jednostronny charakter przebiegu procesów między imigrantami a społeczeństwem przyjmującym. Odmienność ludności napływowej, mniejszościowej ma w modelu asymilacyjnym stopniowo zanikać, następuje upodobnienie się do dominujących w społeczeństwie kategorii. Migranci – przedstawiciele mniejszości, są w tej perspektywie stroną aktywną, „wtapiającą” się w nowe otoczenie, natomiast społeczeństwo przyjmujące cechuje statyczne trwanie³. Wracając do perspektywy deskryptywno-badawczej, analiza zjawisk zachodzących w obszarze wspomnianych relacji kategorii dominujących i mniejszościowych bazuje na teorii społecznej oraz szerokim zastosowaniu badań empirycznych, które skoncentrowane są na: mechanizmach włączania, zaawansowaniu integracji społecznej (rozumianym jako stopień powiązania kategorii mniejszościowych ze społeczeństwem dominującym), czynnikach ułatwiających ten proces, ale także jego barierach. Domeny zainteresowania perspektywy badawczej można uporządkować następująco: po pierwsze, diagnozy dotyczą punktu widzenia przedstawicieli mniejszości – ich sytuacji i doświadczeń, po drugie, relacji między ludnością mniejszościową a społeczeństwem dominującym, po trzecie, możliwości i barier integracji społecznej⁴. Niniejszy artykuł koncentruje się na problemie integracji obcokrajowców właśnie w ujęciu deskryptywno-badawczym, przyjmując perspektywę lokującą się na pograniczu drugiego i trzeciego spośród opisanych powyżej obszarów analizy – dotyczy problematyki barier tego procesu związanych ze stosunkiem kategorii dominującej – Polaków, do mniejszości narodowej – Niemców, i ich stałego przebywania w Polsce. Jednak dla podkreślenia wielości znaczeń przypisywanych pojęciu integracji społecznej i różnorodności form, także instrumentalnego jego wykorzystania, poniżej omówione zostaną dalsze ze wspomnianych kontekstów.

„Integracja” może również odnosić się do pożądanego stanu systemu społecznego, który cechuje spójność i harmonia kulturowa, strukturalna oraz funkcjonalna – wówczas należy zaliczyć to pojęcie do sfery normatywno-ideologicznej. W takim ujęciu mniejszości narodowe czy etniczne zaburzają równowagę danego systemu i są czynnikiem zagrażającym zespoleniu społeczeństwa poprzez generowanie napięć czy konfliktów. Konsekwencją jest przyjęcie perspektywy państwa narodowego, rozumianego raczej jako wspólnota kulturowa (oparta na wspólnych kompetencjach kulturowych i wartościach) niż polityczna (bazująca na wspólnych prawach). Wykazywanie przez jednostki czy grupy wysokich kompetencji kulturowych i przyswojenie dominujących wartości oraz wzorów jest bowiem w tym modelu istotniejsze dla zyskania akceptacji przynależności do społeczeństwa

³ A. Grzymała-Kazłowska, „Integracja” – próba rekonstrukcji pojęcia, w: A. Grzymała-Kazłowska, S. Łodziński (red.). *Problemy integracji imigrantów: koncepcje, badania, polityki*, Warszawa 2008, s. 43-44.

⁴ Por. A. Grzymała-Kazłowska, *op. cit.*, s. 29-34.

danego kraju niż stan instytucjonalno-prawny. Przyjęcie stanowiska normatywno-ideologicznego może skutkować zarówno postulatem włączania ludności mniejszościowej do głównego nurtu społeczeństwa przyjmującego, jak i żądaniem odmowy wstępu przyszłym, czy wydalenia dotychczasowych, imigrantów⁵.

Trzeci kontekst obejmuje traktowanie „integracji” jako pożądanego stanu, do którego doprowadzić mają działania legislacyjne i instytucjonalne wpływające na obecność mniejszości narodowych i etnicznych we współczesnych społeczeństwach. Skutkuje to ścisłym powiązaniem wyzwań integracji z polityką społeczną i nadaniem jej pragmatycznego charakteru poprzez skupienie działań na wzajemnych relacjach między ludnością mniejszościową a dominującą oraz minimalizowanie problemów i konfliktów społecznych wynikających z różnic i napięć pomiędzy odmiennymi kulturowo kategoriami. Ponieważ zadania obejmujące kreowanie i wdrażanie polityki społecznej są przypisane w większości instytucjom administracji publicznej, polityka integracyjna również pozostaje w ich gestii.

Wreszcie, pojęcie „integracji” bywa również włączane w przebieg gry politycznej, czy też służy do konstruowania atrakcyjnych przekazów medialnych. Mniejszości narodowe są wówczas przedstawiane – dla osiągnięcia partykularnych celów – jako problem i zagrożenie dla porządku społecznego. W przypadku działań polityków celem może być zdobycie władzy, czy też umocnienie własnej pozycji lub legitymizacja działań, natomiast wśród dziennikarzy zwrócenie uwagi odbiorców na dane medium. W obydwóch przypadkach może to prowadzić do zaistnienia paniki moralnej⁶ i traktowania przedstawicieli mniejszości jako *folk devils* – członków społeczeństwa, których zachowanie jest uważane przez innych za wyjątkowo problematyczne, stanowiące zagrożenie dla dobrobytu, podstawowych wartości i interesów społeczeństwa do tego stopnia, że muszą zostać podjęte poważne kroki, aby kontrolować zachowanie, ukarać sprawców i naprawić szkody⁷.

Definicją integracji społecznej, która będzie stanowić punkt wyjścia do analiz prowadzonych w niniejszym artykule, jest rozumienie tej kategorii pojęciowej jako „stanu, gdy odmienne jednostki lub grupy, przy zachowaniu swojej odrębności kulturowej, wchodzą w relatywnie trwałe związki ze społeczeństwem przyjmującym i uczestniczą w różnych obszarach jego życia”⁸. Na podstawie powyższej definicji, zgodnie z celem niniejszego artykułu, zostaną zidentyfikowane potencjalne bariery integracji społecznej Niemców w Polsce wynikające z postaw i opinii Polaków.

⁵ *Ibidem*, s. 30-31.

⁶ *Ibidem*, s. 32.

⁷ E. Goode, N. Ben-Yehuda, *Moral Panics. The Social Construction of Deviance*, Cambridge 1994, s. 31.

⁸ A. Grzymała-Kazłowska, *op. cit.*, s. 35.

POSTAWY POLAKÓW WOBEC IMIGRANTÓW

Bariery integracji społecznej mniejszości narodowych czy etnicznych mogą przybierać zróżnicowane formy. Najbardziej ogólnie można je podzielić na kwestie dotyczące osób należących do kategorii mniejszościowych, zjawiska związane z kategoriami dominującymi w społeczeństwie oraz funkcjonowanie instytucji administracyjnych, prawnych czy gospodarczych. Analiza danych zastanych przeprowadzona na potrzeby przygotowania niniejszego artykułu koncentrowała się na drugiej z wymienionych form przeszkód – barierach związanych z postawami osób należących do kategorii dominujących. Takie ujęcie problemów mogących utrudnić integrację społeczną mniejszości narodowych i etnicznych podkreśla dwustronny i interaktywny charakter tego procesu⁹. Wejście mniejszości narodowych czy etnicznych w stałe związki z dominującymi grupami narodowymi wymaga, z jednej strony, otwartości jego instytucji i zapewnienia wszystkim równych praw, a z drugiej, obecności w społeczeństwie postaw, które będą charakteryzowały się akceptacją odmienności i gotowością do wchodzenia w interakcje oraz przyczynią się do zaistnienia oddolnych mechanizmów powstawania więzi. Nie ulega wątpliwości, że proces integracji społecznej wiąże się z wymaganiami i obowiązkami stawianymi przed ludnością mniejszościową, jednak konieczne jest także wykazanie zdolności adaptacyjnych przez grupę dominującą.

Właściwym punktem wyjścia do zidentyfikowania ewentualnych barier integracji społecznej Niemców z polskim społeczeństwem wydaje się być omówienie indywidualnych postaw Polaków wobec imigrantów i innych narodów ogółem. Szczególnie użytecznym źródłem danych do prowadzenia tego typu analiz są wyniki międzykrajowych badań porównawczych, ponieważ pozwalają na zaprezentowanie opinii Polaków na tle deklaracji mieszkańców innych państw. Do celów porównawczych zakres analizowanych danych ograniczono w dalszej części artykułu do krajów Europy Środkowej (Czech, Słowacji, Polski i Węgier). Powyższe ograniczenie ma na celu prowadzenie porównań z państwami zbliżonymi do Polski pod względem zjawiska migracji, jej kontekstu historycznego i uwarunkowań geopolitycznych. Jednocześnie należy podkreślić, że jest to agregat zróżnicowany wewnętrznie, jednak wciąż bardziej spójny, niż powstały np. poprzez prowadzenie porównań z krajami Europy Zachodniej. W dalszej części artykułu omówione zostaną wyniki pomiarów dotyczących postaw wobec różnych kategorii imigrantów, ocen wpływu imigracji na funkcjonowanie poszczególnych państw oraz opinii na temat prawa do migrowania i potrzeby przyjmowania migrantów. Następnie podjęta zostanie próba zdiagnozowania istnienia barier integracji społecznej wybranej mniejszości narodowej – Niemców, w społeczeństwie polskim. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że w przypadku badanego zjawiska nie można

⁹ W. Bosswick, F. Heckmann, *Integration of Immigrants: Contribution of Local and Regional Authorities*, Dublin 2006, s. 11.

ograniczyć diagnozy tylko do zjawiska migracji, ze względu na historycznie uwarunkowany kontekst obecności Niemców w Polsce. Dlatego analizy ściśle dotyczące postaw wobec Niemców w dalszej części tekstu podejmują problem nieco szerzej – odnoszą się do obecności przedstawicieli tej nacji w kraju, a nie tylko ich napływu.

Pierwszym z komponentów postaw wobec imigrantów, który został wybrany dla celów niniejszej analizy jest stopień akceptacji imigracji osób tej samej rasy lub/i zbliżonego pochodzenia etnicznego w stosunku do kategorii dominującej. Polscy respondenci okazują się być w tym względzie dość otwarci na tle pozostałych państw Europy Środkowej oraz wszystkich krajów badanych w Europejskim Sondażu Społecznym (ESS) (tabela 1). Przybycie wielu migrantów o wspomnianej charakterystyce akceptowało bowiem niemal 30% badanych Polaków przy nieco ponad 25% wszystkich respondentów w badaniu oraz tylko 12% Czechów. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że mimo dość dużej otwartości Polaków na tle innych nacji, zauważalne jest istnienie barier świadomościowych, o których świadczą może ponad połowa odpowiedzi wskazujących, że tylko niektórym migrantom należy umożliwić pobyt w kraju.

Tabela 1

Akceptacja imigracji osób rasy/pochodzenia etnicznego zbliżonego do kategorii dominującej (w %)

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja	Średnia dla 26 państw europejskich
Należy pozwalać wielu migrantom przyjeżdżać i żyć tutaj	12,1	32,8	29,7	19,9	25,3
Należy pozwalać niektórym	36,3	30,8	50,9	41,4	41,5
Należy pozwalać niewielu	36,8	25,6	15,4	25,4	23,9
Nie należy pozwalać żadnym	14,8	10,8	4	13,4	9,3
Ogółem	100	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS5-2010, ed.2.0) pobranych z <http://nesstar.ess.nsd.uib.no/webview/>

W przypadku wyników dotyczących akceptacji migracji osób innej rasy lub o odmiennym pochodzeniu etnicznym, postawy Polaków wyróżniają się jeszcze bardziej znacząco. Najlepiej obrazuje to fakt, że jedynie niecałe 6% polskich respondentów odmawiało migrantom należącym do tej kategorii możliwości pobytu w kraju, podczas gdy odpowiednia postawa była deklarowana

Tabela 2

Akceptacja imigracji osób rasy/pochodzenia etnicznego odmienniej od kategorii dominującej (w %)

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja	Średnia dla 26 państw europejskich
Należy pozwalać wielu migrantom przyjeżdżać i żyć tutaj	5,8	6	22,4	13,4	13,5
Należy pozwalać niektórym	28,4	14,9	48,9	35	36,5
Należy pozwalać niewielu	41,9	47	22,9	33,6	33,5
Nie należy pozwalać żadnym	23,9	32,2	5,9	17,9	16,6
Ogółem	100	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS5-2010, ed.2.0) pobranych z <http://nesstar.ess.nsd.uib.no/webview/>

przez ponad 32% Węgrów i niemal 24% Czechów. Również na tle średnich wyników dla wszystkich państw objętych badaniem Polaków wyróżniała dość tolerancyjna postawa (tabela 2).

Kolejne aspekty postaw warte omówienia dotyczą oceny wpływu imigrantów na funkcjonowanie poszczególnych państw w różnych sferach. We wszystkich wyodrębnionych płaszczyznach deklaracje polskich respondentów okazują się nie tylko zauważalnie bardziej pozytywne niż w pozostałych krajach Europy Środkowej, ale również ponadprzeciętnie pozytywne na tle wszystkich badanych w ESS państw. Zatem, Polacy (średnia 5,39) bardziej pozytywnie niż np. Węgrzy (3,92), ale również Europejczycy ogółem (4,65), oceniali wpływ imigracji na krajową gospodarkę. Jeszcze wyraźniej wyróżniały się na tle porównania oceny przedstawiane przez Polaków w odniesieniu do wpływu imigrantów na sferę kultury. Polscy respondenci oceniali ten wpływ znacznie bardziej pozytywnie (6,38) niż np. Czesi (4,11) czy też respondenci w całej Europie (5,24). Równie widoczna była ponadprzeciętnie pozytywna ocena ogólnego wpływu migrantów na Polskę jako miejsce do życia na tle danych z pozostałych porównywanych państw. W tym przypadku, ponownie, oceny polskich respondentów (5,86) były wyższe nie tylko od danych z innych państw regionu (np. Czech – 4,07), ale także średniej dla 26 badanych krajów europejskich (4,71). W przypadku wszystkich omówionych miar wartości odchylenia standardowego były relatywnie niskie, co świadczy o stosunkowo małym rozproszeniu ocen przedstawianych przez polskich respondentów. Szczegółowe dane dla porównywanych państw zawiera tabela 3.

Tabela 3

Oceny wpływu imigrantów na funkcjonowanie poszczególnych państw

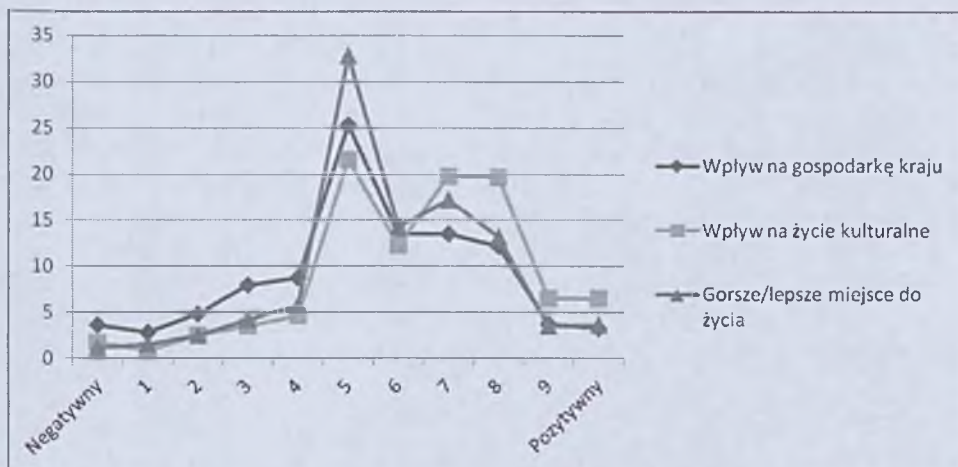
		Czechy	Węgry	Polska	Słowacja	Średnia dla 26 państw Europy
Ocena wpływu imigracji na gospodarkę krajową (0 – zła dla gospodarki, 10 – dobra dla gospodarki)	Średnia	3,95	3,92	5,39	4,23	4,65
	Odchylenie standardowe	2,25	2,32	2,3	2,31	2,43
Ocena wpływu imigrantów na życie kulturalne kraju (0 – jest podkopywane, 10 – jest wzbogacane)	Średnia	4,11	5,28	6,38	4,97	5,24
	Odchylenie standardowe	2,24	2,34	2,12	2,46	2,54
Ocena wpływu imigrantów na kraj jako miejsce do życia (0 – sprawiają, że kraj staje się gorszym miejscem, 10 – lepszym)	Średnia	4,07	4,16	5,86	4,52	4,71
	Odchylenie standardowe	2,14	2,07	1,94	1,91	2,32

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS5-2010, ed.2.0) pobranych z <http://nesstar.ess.nsd.uib.no/webview/>

Mając na uwadze słabości średniej arytmetycznej jako wskaźnika zjawisk społecznych, warto przyrzeć się rozkładom poszczególnych zmiennych. Zamieszczony poniżej rys. 1 obrazuje rozkład ocen polskich respondentów dla omawianych poniżej aspektów wpływu imigrantów na funkcjonowanie kraju. Wyraźnie widoczny jest dominujący udział wskazań na oceny znajdujące się na środku skali, szczególnie w przypadku ocen ogólnego wpływu na kraj jako miejsce do życia. Rozkłady wszystkich zmiennych cechuje prawostronna asymetria. Oceny bardziej zbliżone do końca kontinuum symbolizującego negatywne nastawienie respondentów występowały relatywnie rzadko w przypadku wszystkich omawianych zmiennych, natomiast zauważalnie bardziej licznie badani wskazywali na odpowiedzi mające świadczyć o pozytywnej percepcji skutków imigracji w Polsce. Opisana powyżej charakterystyka rozkładu świadczy o dominacji ilościowej Polaków niepotrafiących jednoznacznie ocenić wpływ imigrantów na funkcjonowanie kraju. Bardziej zdecydowane opinie częściej miały pozytywne niż negatywne zabarwienie, natomiast skrajne oceny (zwłaszcza wskazujące na krytyczne postrzeganie wpływu obecności migrantów w Polsce) występowały sporadycznie.

Rysunek 1

Ocena wpływu imigracji i imigrantów na gospodarkę, życie kulturalne i jakość życia w kraju (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS5-2010, ed.2.0) pobranych z <http://nesstar.ess.nsd.uib.no/webview/>

Do ciekawych wniosków prowadzi zestawienie danych z sondażu obejmującego państwa Europy Środkowej, które zawiera tabela 4. Z jednej strony, okazuje się bowiem, że badani Polacy (62% pozytywnych odpowiedzi) w zdecydowanie

Tabela 4

Opinie dotyczące możliwości i potrzeby przyjmowania imigrantów w krajach Europy Środkowej (w %)

	Czy, Pana(i) zdaniem, każdy obywatel innego kraju, który chce przyjechać do Polski (Czech/Węgień/Słowacji) i tu zamieszkać, powinien mieć do tego prawo czy też nie?				Czy, Pana(i) zdaniem, Polska (Czechy/Węgry/Słowacja) potrzebuje imigrantów, osób, które przyjeżdżają do Polski (Czech/Węgień/Słowacji), aby się tu osiedlić, czy też nie?			
	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
Zdecydowanie tak	3	6	26	7	2	3	3	3
Raczej tak	23	17	36	27	19	13	14	13
Raczej nie	44	45	21	39	45	42	51	49
Zdecydowanie nie	23	28	8	23	25	38	20	30
Trudno powiedzieć	7	4	9	4	10	4	12	6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Opinie ludności z krajów Europy Środkowej o imigrantach i uchodźcach, CBOS, 2005, pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_060_05.PDF

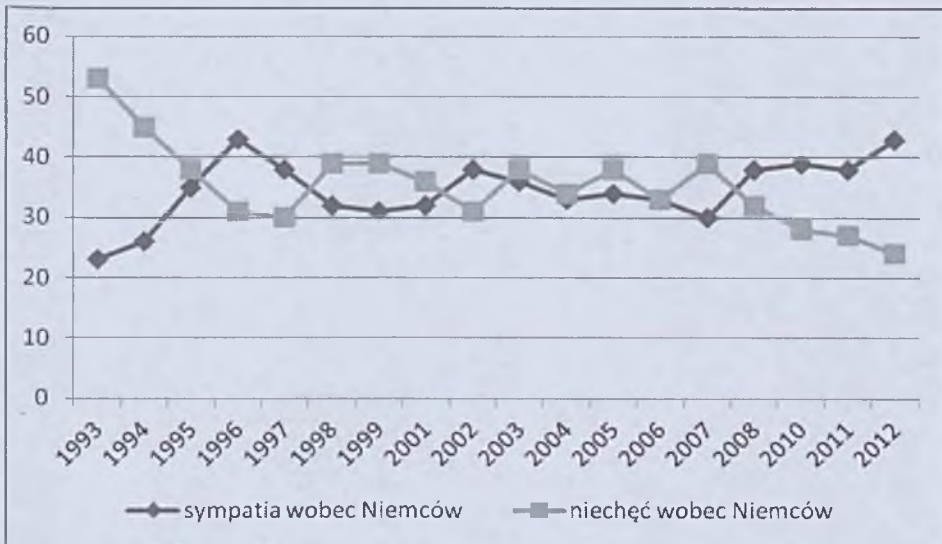
większym stopniu niż Czesi (26%), Węgrzy (23%) i Słowacy (34%) uznawali prawo obywateli innych państw do swobodnego zamieszkiwania na terenie odpowiedniego kraju. Jednak z drugiej strony, podobnie jak w przypadku pozostałych badanych społeczeństw środkowoeuropejskich, Polacy nie dostrzegają potrzeby przyjmowania imigrantów (we wszystkich krajach tylko 16-21% respondentów widziało taką potrzebę). Jest to wniosek, który należy interpretować w zestawieniu z rozkładami ocen wpływu migracji na różne aspekty funkcjonowania kraju. Mianowicie, chociaż Polacy generalnie nie wyrażają w warstwie deklaratywnej sprzeciwu wobec obecności imigrantów w kraju, to podchodzą do tej kwestii z pewnym dystansem. Objawia się to ostrożnymi deklaracjami dotyczącymi liczby imigrantów, którym powinno umożliwić osiedlanie się w Polsce. Taki stan rzeczy może wynikać z dość mglistego wyobrażenia o korzyściach, które wzrost imigracji niósłby dla polskiego społeczeństwa w warstwie ekonomicznej czy kulturowej.

POSTAWY POLAKÓW WOBEC NIEMCÓW

Analiza, mająca na celu zidentyfikowanie ewentualnych barier integracji społecznej Niemców w Polsce, z jednej strony, skupia się na omówieniu wybranych wyników badań dotyczących generalnych postaw Polaków wobec przedstawicieli tej nacji, a z drugiej strony, obejmuje dostępne dane dotyczące opinii o obecności Niemców w Polsce. Pierwsze ze wskaźników wybranych do analizy pozwalają uchwycić zmiany afektywnego komponentu postawy Polaków wobec Niemców w czasie niemal całego okresu transformacji systemowej. Dane gromadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) pochodzą bowiem z niemal corocznych, powtarzalnych pomiarów od 1993 r. Analiza rys. 2, przedstawiającego zmiany sympatii i niechęci respondentów w latach 1993-2012 dowodzi, że nastąpiło niemal całkowite odwrócenie relacji wartości tych miar. Na początku wspomnianego okresu ponad połowa (53%) badanych wyrażała niechęć, natomiast mniej niż jedna czwarta (23%) sympatię wobec Niemców. Tymczasem w 2012 r. już jedynie 24% respondentów deklarowała antypatię, a 43% sympatię do tej nacji. Pomiar prowadzone pomiędzy dwoma skrajnymi punktami w czasie dostarczyły danych, które wskazują na niemal ciągłą zmienność trendu. Od 2007 r. stale rośnie odsetek pozytywnych i analogicznie spada odsetek negatywnych opinii badanych, co z perspektywy integracji Niemców w polskim społeczeństwie wydaje się być optymistycznym prognozykiem. Na tle danych historycznych, według których w 1966 r. antypatię wobec Niemców wyrażało 67% Polaków, podczas gdy jedynie 7% deklarowało sympatię, obecny stan rzeczy wydaje się nieporównywalnie sprzyjać integracji Niemców w Polsce. Należy jednocześnie odnieść współczesne dane do postaw Polaków wobec przedstawicieli innych nacji, aby uzyskać pełniejszy obraz preferencji deklarowanych przez badanych. Analiza czynnikowa na skali

Rysunek 2

Zmiany stosunku Polaków do Niemców w latach 1993-2012 (w %)



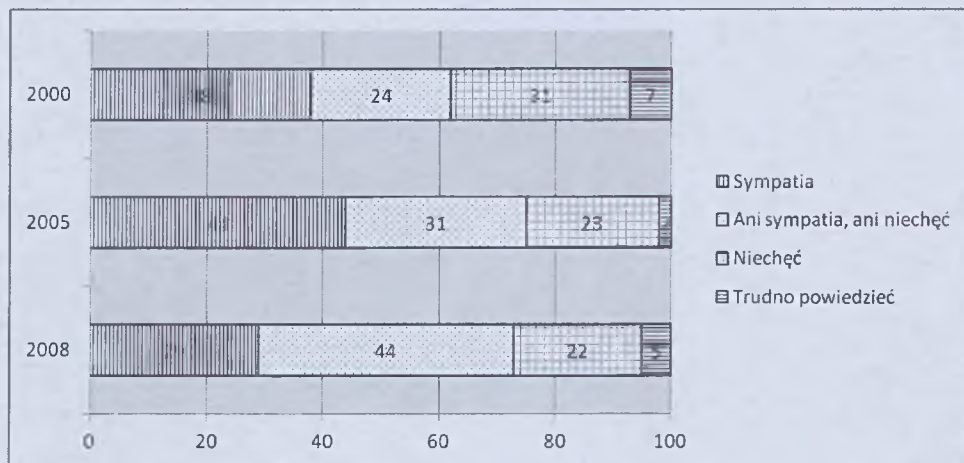
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Stosunek Polaków do innych narodów, CBOS, 2012, pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_022_12.PDF

sympatii-antypatii wskazuje, że Niemcy zaliczają się do czynnika grupującego narody mniej lubiane przez Polaków, co wskazuje, że pomimo bezdyskusyjnej poprawy percepcji przedstawicieli tej nacji, obecne postawy badanych na tle innych narodów okazują się wciąż relatywnie chłodne¹⁰. Można zatem postawić tezę, że jest to wskaźnik istnienia wciąż pewnych barier integracji społecznej dotyczących Niemców w Polsce, które nie stoją przed osobami innych narodowości (np. Norwegami, Szwajcarami i większością narodów z obszaru Unii Europejskiej).

Należy jednocześnie zwrócić uwagę na niespójność wyników dostarczanych przez CBOS z danymi z innych źródeł, na przykład sondaży publikowanych przez Instytut Spraw Publicznych (ISP). Dane z drugiego źródła obejmują jedynie 3 punkty czasowe, a porównanie możliwe jest tylko dla 2 z nich: 2005 i 2008 r. Jak wskazuje zamieszczony poniżej rys. 3, sympatię do Niemców w 2005 r. deklarowało w badaniu ISP 44% respondentów, natomiast niechęć 23%. W tym samym czasie wyniki uzyskane przez CBOS wynosiły odpowiednio 34% i 38%, zatem w przypadku wskaźnika niechęci różnica wyniosła aż 15 p.p. Podobnie rzecz ma się z danymi dotyczącymi 2008 r., a także z wynikami dostarczonymi

¹⁰ Stosunek Polaków do innych narodów, CBOS, 2012, pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_022_12.PDF.

Rysunek 3
Sympatia Polaków wobec Niemców (w %)



Źródło: *Polska-Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, L. Kolarska-Bobińska, A. Łada (red.), Warszawa 2009, s. 133.

przez Instytut Demoskopii w Allensbach dla 2011 roku¹¹. Niewątpliwa wartość wyników pochodzących z badań CBOS polega zatem na powtarzalności i ciągłości pomiaru w okresie niemal dwóch dekad, co pozwala na uchwycenie pewnych trendów. Warto jednak mieć na uwadze, że różnice w konstrukcji narzędzia badawczego i interpretacji uzyskanych wyników mogą znacząco zmieniać obraz postaw Polaków¹².

Z perspektywy badania indywidualnych postaw wobec obecności przedstawicieli innych narodowości w Polsce użyteczne jest wykorzystanie skali dystansu społecznego, rozumianego jako postrzegana różnica oraz akceptowalny stopień

¹¹ *Poważny krok w kierunku normalności. Stan stosunków polsko-niemieckich*, Instytut Demoskopii w Allensbach, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Sondaż z lutego 2011, próba reprezentatywna.

¹² W przypadku CBOS zastosowano skalę siedmiopunktową od 1 (niechęć) do 7 (sympatia), przekształconą następnie w skalę od -3 (niechęć) do +3 (sympatia), gdzie 0, oznacza obojętność, wartości średnich powyżej 0 wskazują na sympatię, a poniżej 0 – na niechęć. Natomiast w badaniu ISP badani odpowiadali najprawdopodobniej (brak dostępu do narzędzia badawczego wymusza próbę rekonstrukcji treści pytania) na pytanie o własny stosunek do Niemców zawierające kafeterię odpowiedzi: „sympatia”, „ani sympatia, ani niechęć”, „niechęć”, „trudno powiedzieć”. Z kolei, w przypadku Instytutu Demoskopii w Allensbach treść pytania brzmiała: „Ogólnie mówiąc: czy lubi Pan(i) właściwie Niemców, czy też nieszczególnie Pan(i) ich lubi?” przy dostępnych odpowiedziach: „lubię Niemców”, „nieszczególnie ich lubię”, „nie mam zdania”.

kontaktu i rodzaju tego kontaktu z osobami uznanymi za obcych¹³. Istnienie dużego dystansu społecznego w takiej relacji stanowi bowiem znaczącą barierę integracji społecznej obcokrajowców, co można uzasadnić, między innymi, na gruncie koncepcji słabych więzi Marka Granovettera¹⁴. Wspomniany autor zwraca uwagę, że jednostka i jej znajomi (pomiędzy którymi występują słabe więzi) tworzą tzw. sieć społeczną o niskiej gęstości, natomiast ta sama jednostka i jej przyjaciele (których charakteryzuje występowanie silnych więzi) tworzą tzw. gęstą sieć powiązań. Tzw. słabe więzi między jednostką i jej znajomymi stanowią istotne połączenia pomiędzy kręgami najbliższych przyjaciół każdego z nich, które bez istnienia tych słabych powiązań byłyby od siebie odizolowane. Dlatego też jednostki, które funkcjonują w ograniczonych sieciach słabych więzi są pozbawione informacji z dalszych części systemu społecznego, a ich wiedza opiera się na interakcjach z najbliższym otoczeniem. Na poziomie makrosocjalnym skutkiem deficytu słabych więzi jest fragmentacja i ograniczona spójność, skutkujące spowolnieniem przepływu myśli oraz segregacją kategorii społecznych według cech takich jak: rasa, pochodzenie etniczne czy geograficzne. Zatem silny dystans społeczny Polaków wobec Niemców stanowiłby zasadniczą barierę integracji społecznej. Jego skutkiem byłoby bowiem znaczące ograniczenie sieci społecznych Niemców zamieszkujących w Polsce wraz z omówionymi powyżej negatywnymi konsekwencjami takiego stanu rzezy. Ponadto niechęć do nawiązywania kontaktu z przedstawicielami innych narodowości jest również wyraźną barierą integracji społecznej w związku z kluczową rolą samego procesu komunikacji w jej zaistnieniu. Dialog przeciwdziała bowiem procesom dezintegracyjnym, przyczyniając się do powstawania więzi społecznych i wytworzenia zaufania poprzez otwarcie się na poglądy „innego”. Innymi słowy komunikacja, porządkując relację społeczną w czasie i przestrzeni, przyczynia się do osiągnięcia stanu integracji społecznej¹⁵. Uzasadniając znaczenie otwartości na kontakty z obcokrajowcami, można odwołać się również do myśli Jürgena Habermasa, który zwraca szczególną uwagę na rolę komunikacji w procesie integracji społecznej. W ujęciu Habermasa cechą języka jest orientacja na porozumienie, co decyduje o jego integrującej funkcji. Integracja społeczna ma wówczas procesualny charakter i polega na tworzeniu oraz re-produkowaniu działań zbiorowych na drodze osiągania konsensu w działaniu komunikacyjnym¹⁶.

¹³ E. Nowicka, *Dystans wobec innych ras i narodów w społeczeństwie polskim*, w: *Swoi i obcy*, E. Nowicka (red.), Warszawa 1990.

¹⁴ M. Granovetter, *The Strength of Weak Ties: A Network Theory Revisited*, „Sociological Theory” t. 1/1983, s. 201-203.

¹⁵ M. Anchimowicz, *Kapitał społeczny a integracja*, w: G. Nowacki (red.), *Integracja społeczna – między teorią a praktyką*, Białystok 2008, s. 130-131.

¹⁶ S. M. Marcinkiewicz, *Integracja społeczna w świetle teorii Jürgena Habermasa*, w: G. Nowacki (red.), *op. cit.*, s. 32-39.

Przechodząc do analizy wyników badań empirycznych, zamieszczony poniżej rys. 4 przedstawia dane dotyczące dystansu społecznego w dwóch aspektach: po pierwsze, skłonności Polaków do akceptacji Niemców w różnych rolach społecznych i wchodzenia z nimi w odpowiednie kontakty, a po drugie zmienności opinii na ten temat w czasie (latach 2000, 2005, 2008). Przedstawione w formie graficznej dane z trzech pomiarów unaocniają dwa zasadnicze zjawiska. Z jednej strony, łatwo zauważalny jest wzrost otwartości badanych wobec pełnienia przez Niemców różnych ról społecznych w polskim społeczeństwie na przestrzeni kolejnych lat. Szczególnie widoczna jest zmiana, która nastąpiła pomiędzy 2000 a 2005 r. – wszystkie wyodrębnione wskaźniki zanotowały w tym okresie znaczący wzrost. Zmiany pomiędzy 2005 a 2008 r. miały mniej zasadniczy charakter. Z drugiej strony, widoczne jest zróżnicowanie akceptacji dla obecności Niemców w różnych sferach życia badanych. Najpowszechniej deklarowano ją w przypadku relacji sąsiedzkich oraz pracowniczych z przedstawicielami tej nacji (około trzy czwarte pozytywnych odpowiedzi). Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że wyniki innych badań dowodzą oczekiwania priorytetowego traktowania Polaków w stosunku do imigrantów na rynku pracy. Dane z *World Values Survey* wskazują na niemal 82% poparcie dla takiego stanu rzeczy¹⁷. Zatem z jednej strony powszechne deklaracje akceptacji pracy w jednej organizacji z Niemcami wydają się świadczyć o braku zasadniczych barier integracji w tym obszarze, a z drugiej strony, oczekiwania praktyk dyskryminacyjnych na rynku pracy wobec imigrantów rzucają na tę sferę funkcjonowania społeczeństwa odmienne światło. Jest to kwestia warta uwagi, ponieważ przyjmuje się, że jedną z kluczowych determinant powodzenia procesu integracji społecznej jest możliwość aktywnego uczestnictwa przedstawicieli kategorii mniejszościowej (w tym przypadku mniejszości narodowej) w rynku pracy. Aktywność zawodowa obcokrajowców, mimo że nie może być wyabstrahowana od czynników kulturowych czy prawnych, pozytywnie wpływa na integrację ze społeczeństwem dominującym we wszystkich jej aspektach¹⁸.

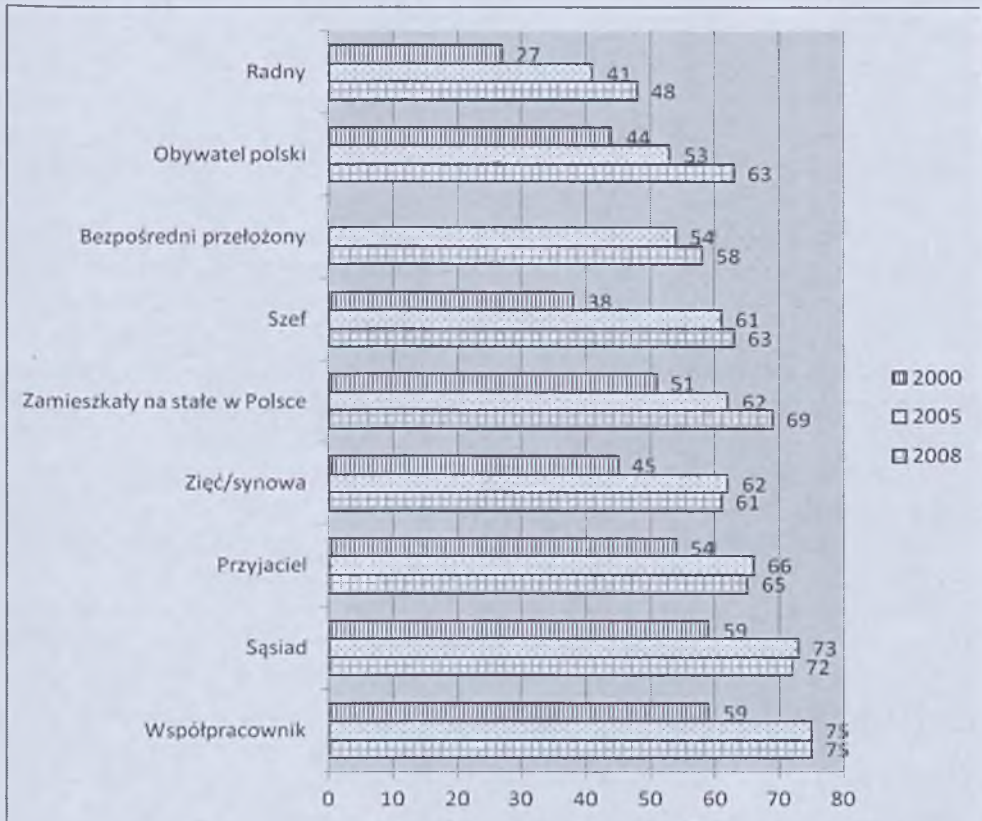
Wracając do danych dotyczących dystansu społecznego, większość respondentów wyrażała ponadto akceptację dla stałego zamieszkiwania Niemców w Polsce (69%), niepublikowane są natomiast dane dotyczące udziału osób wyrażających sprzeciw, co nie daje pełnego obrazu ewentualnych barier w tym zakresie. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na większą niż w przeszłości, ale wciąż relatywnie niską akceptację dla pełnienia przez Niemców funkcji radnego (48% odpowiedzi

¹⁷ Odpowiedź na stwierdzenie: Pracodawcy powinni dawać pierwszeństwo Polakom w stosunku do imigrantów, Zgadzam się: 81,6%, Nie zgadzam się: 8,4%, Ani tak, a nie: 10,0%, Badanie przeprowadzone w 2005 r. w ramach *World Values Survey*, Źródło: *Values Surveys Databank*.

¹⁸ Por. M. Biernath, *Różnorodność integracji – jej wymiary i mechanizmy*, w: A. Grzymała-Kazłowska, S. Łodziński (red.) *op. cit.*, s. 186-187, A. Piekut, *Wielość wymiarów – zatem jaka integracja? Przegląd tematyki i metod badań integracyjnych*, w: A. Grzymała-Kazłowska, S. Łodziński (red.), *op. cit.*

Rysunek 4

Poziom akceptacji Niemców przez Polaków (w %)
 (Odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy zgodził(a)by się Pan(i), żeby Niemiec...”)



Źródło: *Polska-Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, L. Kolarska-Bobińska L., A. Łada (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 135

pozytywnych, wobec 40% negatywnych)¹⁹. Jest to niepokojący sygnał, ponieważ uwidacznia dość powszechnie występujący sprzeciw wobec obecności przedstawicieli tej narodowości w sferze publicznej. W perspektywie przyjętego w niniejszym artykule rozumienia kategorii integracji społecznej jest to dość wyraźny

¹⁹ *Polska-Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, L. Kolarska-Bobińska, A. Łada (red.), Warszawa 2009, s. 135.

sygnał o istnieniu bariery w tej sferze funkcjonowania społeczeństwa polskiego. Jednocześnie warto odwołać się w tym miejscu do generalnie relatywnie niskiego zaufania Polaków do przedstawicieli innych nacji²⁰. Można zatem postawić tezę o generalnym dystansie wobec pełnienia przez obcokrajowców funkcji publicznych, nieograniczającym się do Niemców, jednak brak dostępu do bardziej precyzyjnych danych utrudnia jej weryfikację.

Warto też odpowiedzieć na pytanie, o to czy dystans do Niemców jest zróżnicowany w różnych kategoriach społecznych. Pogłębione analizy wskazują, że zmienne niezależne, takie jak wykształcenie, wiek, płeć i miejsce zamieszkania zauważalnie różnicują poziom dystansu wobec przedstawicieli tej nacji. Najwyższy poziom dystansu wobec Niemców charakteryzował osoby z podstawowym wykształceniem, najniższy badanych z wyższym wykształceniem. Odwrotnie kształtowała się natomiast zależność w poszczególnych kategoriach wiekowych – wraz z wiekiem rósł dystans wobec narodowości będącej szczególnym przedmiotem zainteresowania niniejszej analizy. Ponadto mniejszy dystans charakteryzował kobiety niż mężczyźni oraz mieszkańców wsi niż mieszkańców miast²¹. Przytoczone dane wskazują, że w różnych kategoriach społecznych bariery integracji społecznej związane z dystansem wobec Niemców występują na różnym poziomie.

Kolejnym wskaźnikiem wartym uwagi w kontekście diagnozowania barier integracji społecznej Niemców w Polsce może być percepcja korzyści przebywania przedstawicieli tej nacji w kraju. Dane dostarczane przez CBOS nie obejmują niestety ostatnich lat, a najbardziej aktualny pomiar przeprowadzono w 2004 r. Jak dowodzą wyniki przedstawione w tabeli 5, niemal połowa respondentów dostrzegła korzyści wynikające z obecności Niemców w Polsce, natomiast ponad jedna czwarta uważała ich bytność w kraju za niekorzystną. W tym samym roku około jedna trzecia badanych darzyła Niemców sympatią i antypatią, co wskazuje na to, że część badanych deklarujących niechęć widziała korzyści w obecności przedstawicieli tego narodu w Polsce lub nie dostrzegła co najmniej niekorzystnego wpływu. Brak dostępu do danych źródłowych uniemożliwia niestety doprecyzowanie tej hipotezy.

Różnice zarejestrowane w porównaniu do pomiaru z 1999 r. wskazują na minimalną zmianę opinii respondentów. Na tle innych narodów obecność Niemców była oceniana średnio – mniej korzystnie niż bytność Amerykanów, nieco mniej korzystnie od obecności Włochów i Czechów, ale lepiej niż Litwinów.

Do ciekawych wniosków prowadzi również zestawienie kolejnych wskaźników postaw Polaków wobec Niemców – oceny podobieństwa przedstawicieli obydwóch

²⁰ Odpowiedź na stwierdzenie: Ludziom innych narodowości... Ufam całkowicie: 2,1%, Ufam trochę: 43,6%, Nie ufam zbyttno: 43,7%, Nie ufam wcale: 10,6%. Badanie przeprowadzone w 2005 roku w ramach *World Values Survey*, Źródło: *Values Surveys Databank*.

²¹ *Czym chata bogata... Pomoc dla cudzoziemców poszukujących ochrony w Polsce w świetle badań społeczności i instytucji lokalnych*, G. Firlit-Fesnak, Ł. Łotocki (red.), Warszawa 2008, s. 66-92.

Tabela 5

Ocena obecności przedstawicieli wybranych narodowości w Polsce (w %)

Czy obecność [...] w Polsce jest korzystna czy niekorzystna?		Korzystna	Niekorzystna	Trudno powiedzieć
Amerykanów	IX 1999	60	17	23
	VIII 2004	56	18	26
Włochów	IX 1999	48	22	29
	VIII 2004	52	19	29
Czechów	IX 1999	41	28	31
	VIII 2004	50	19	31
Niemców	IX 1999	51	28	21
	VIII 2004	48	27	25
Litwinów	IX 1999	27	46	27
	VIII 2004	41	27	32

Źródło: *Obcokrajowcy w Polsce. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2004, s. 3

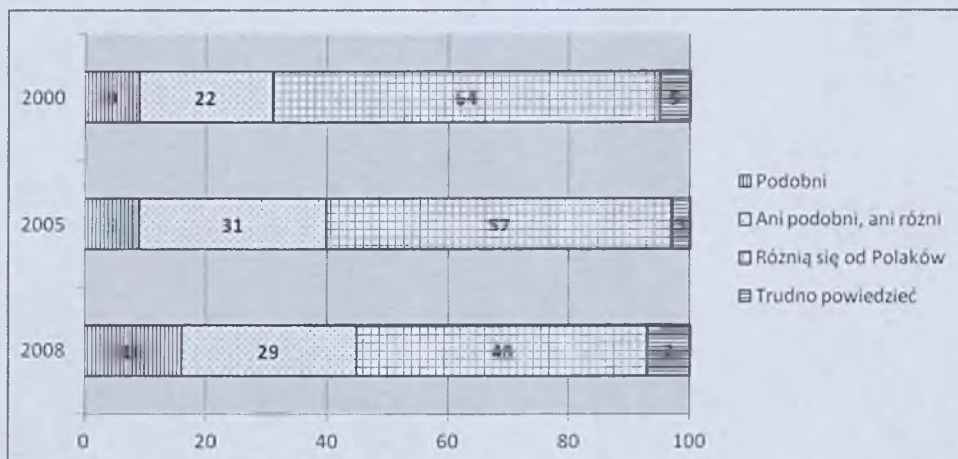
narodowości oraz oceny spójności systemów aksjonormatywnych istniejących w poszczególnych społeczeństwach. Mianowicie z jednej strony, Polacy najczęściej postrzegają Niemców jako różnych od siebie. Mimo że widoczny jest trend malejący – w kolejnych pomiarach udział odpowiedzi wskazujących na dostrzeganie istotnych różnic zmniejszał się, co obrazuje rys. 5, to wciąż relatywnie niewielu badanych określa Niemców mianem podobnych do Polaków (16% w 2008 r.). Najnowsze dane pochodzące z podobnego badania, zrealizowanego przez Instytut Demoskopii w Allensbach w 2011 r., wydają się utrzymywać na zbliżonym poziomie: 17% respondentów ogółem zgadza się z wypowiedzią „Niemcy i Polacy są do siebie podobni, mają wiele wspólnych cech”²².

Z drugiej strony, analiza wskaźnika dotyczącego podobieństwa systemów wartości istniejących w polskim i niemieckim społeczeństwie wskazuje, że Polacy różnic nie doszukują się w tym obszarze (rys. 6). Okazuje się bowiem, że w zdecydowanej większości (58%) badani oceniali systemy aksjologiczne jako dość podobne lub bardzo podobne. Zasadnicze różnice dostrzegało jedynie 13% respondentów. Można zatem postawić tezę, że różnice dostrzeganie przez Polaków

²² *Poważny krok w kierunku normalności. Stan stosunków polsko-niemieckich*, Instytut Demoskopii w Allensbach, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, s. 69. Sondaż z lutego 2011, próba reprezentatywna; należy mieć jednocześnie świadomość pewnych różnic związanych z treścią pytania, czy realizacją całego badania, które mogą ograniczać porównywalność wyników.

Rysunek 5

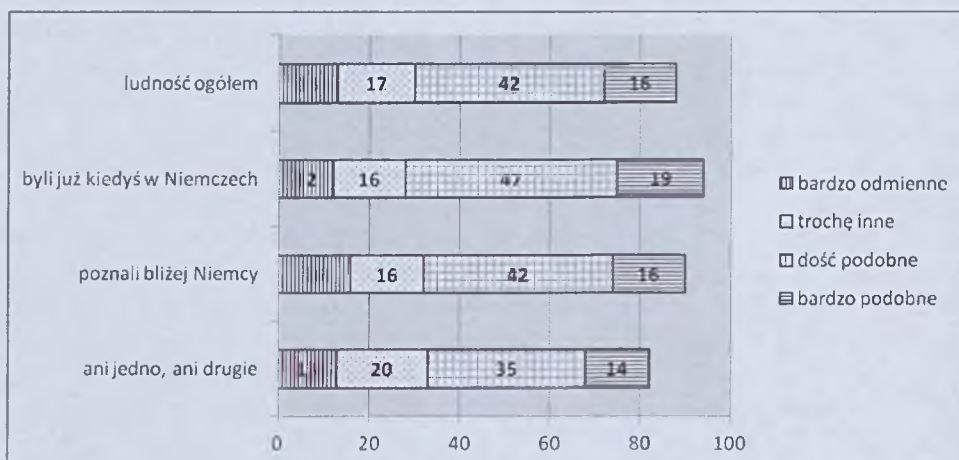
Podobieństwo do Niemców w oczach Polaków (w %)



Źródło: *Polska-Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, L. Kolarska-Bobińska, A. Łada A (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 132

Rysunek 6

*Ocena podobieństwa systemów wartości w Polsce i w Niemczech (w %) w 2011 roku**



* Wartości nie sumują się do 100% ze względu na nieuwzględnienie odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Źródło: *Poważny krok w kierunku normalności. Stan stosunków polsko-niemieckich*, Instytut Demoskopii w Allensbach, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, s. 89.

nie dotyczą kwestii zasadniczych takich, jak wartości obowiązujące w danym społeczeństwie. Taki stan rzeczy sprzyja integracji społecznej Niemców w Polsce, co można uzasadniać na podstawie teorii konfliktu Lewisa Cosera. Odmienność wartości według tego teoretyka socjologii może nieść ze sobą negatywne skutki. Po pierwsze, ewentualny konflikt dotyczący kwestii aksjonormatywnych ma w ocenie L. Cosera silnie dezintegrujący potencjał. W tym względzie być może ważniejsza jest percepcja różnic w zakresie systemów wartości niż rzeczywiste odmienności, stąd przytoczone powyżej wyniki można uznać za pozytywny prognostyk integracji Niemców w Polsce. Po drugie, w ocenie L. Cosera, założenie o odmienności norm i wartości obowiązujących w grupach mniejszościowych, nawet w przypadku respektowania tej specyfiki przez dominujące kategorie społeczne, niesie ze sobą pomimo wielu pozytywnych, także negatywne efekty. Mianowicie, sprawia, że grupy mniejszościowe nie są zintegrowane z całością społeczeństwa, w pewien sposób pozostają na jego marginesie ze względu na ograniczenia ruchliwości społecznej wynikające z takiego stanu rzeczy²³. Jednocześnie należy podkreślić, że w świetle przyjętego w niniejszym artykule rozumienia integracji społecznej przekonanie Polaków o odmienności Niemców nie stanowi potencjalnej bariery procesów integracyjnych. Ujęcie definicyjne, które można określić mianem liberalnego, stanowiące podstawę analizy, zakłada bowiem zachowanie odrębności kulturowej kategorii mniejszościowych. Ze względu na wielość stylów myślowych w socjologii warto jednak odwołać się do innych ujęć badanego problemu, w tym przypadku do teorii konfliktu.

PODSUMOWANIE

Koncepcja dotycząca przebiegu procesu integracji społecznej autorstwa Johna Berry'ego precyzyjnie określa warunki przyjęcia przez jednostkę należącą do mniejszości w społeczeństwie strategii integracyjnej. Strategia integracyjna jest rozumiana tutaj jako postawa wobec dwóch zasadniczych kwestii – utrzymania kultury oraz nawiązywania kontaktu i uczestnictwa, które przejawiają się odpowiednio: utrzymywaniem przez jednostkę swojej tożsamości kulturowej oraz utrzymywaniem relacji z grupą dominującą. Należy jednak podkreślić, że strategia integracyjna w tym ujęciu może zostać wybrana i zastosowana z powodzeniem przez osoby należące do kategorii mniejszościowych jedynie, gdy dominujące grupy narodowe są otwarte i inkluzyjne w swoim zapatrywaniu na różnorodność

²³ J. Mucha, *Wprowadzenie do twórczości Lewisa A. Cosera*, w: L.A. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, Kraków 2009, s. XXVII.

kulturową. Aby osiągnąć stan integracji społecznej zarówno przedstawiciele grup mniejszościowych, jak i dominujących powinni dostosować się do nowej sytuacji, uznając wzajemne prawo do życia obok siebie, ale jednocześnie ze sobą, jako przedstawiciele innych kultur²⁴. Jak w tym świetle kształtują się zatem warunki integracji społecznej Niemców w Polsce? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Przegląd wyników badań międzykrajowych pozwala stwierdzić, że na tle innych narodów w Europie Środkowej Polacy są dosyć otwarci na imigrację i obecność przedstawicieli innych nacji w kraju. Jednocześnie mają dość mgliste wyobrażenie o skutkach, jakie niesie obecność imigrantów oraz nie widzą konkretnej potrzeby ich przyjmowania, być może ze względu na relatywnie małe doświadczenia z imigracją. Analiza wyników badań dotyczących bezpośrednio opinii o obecności Niemców w Polsce pozwala uszczegółowić omawiane wnioski. Z jednej strony, wyraźnie widoczne jest zmniejszanie się barier integracji społecznej przedstawicieli tej nacji w Polsce. Badania diachroniczne dowodzą znaczącego wzrostu sympatii i zmniejszenia niechęci Polaków wobec Niemców. Wraz z upływem czasu maleje również dystans społeczny wobec tej narodowości – z większą akceptacją spotyka się pełnienie przez Niemców różnych ról społecznych i wchodzenie z nimi w kontakt w odpowiednich sytuacjach. Polacy są bardziej skłonni niż w przeszłości dostrzegać również swoje podobieństwa do zachodnich sąsiadów. Jednocześnie z drugiej strony, na tle innych narodów Niemcy wciąż należą do kategorii relatywnie mało lubianych, pomimo generalnie pozytywnego stosunku Polaków do niemal wszystkich nacji państw członkowskich Unii Europejskiej. Podobnie dystans społeczny, pomimo że maleje, to w porównaniu do innych narodowości nie należy do małych. Zwraca również uwagę wciąż duży dystans w przypadku opinii o pełnieniu przez Niemców funkcji publicznych, co jest wskaźnikiem braku akceptacji ich znaczącej obecności w sferze publicznej. Co więcej w pewnych kategoriach społecznych – osób najniżej wykształconych i najstarszych – wskaźniki dystansu społecznego przyjmują wciąż niepokojąco duże wartości. Podsumowując, odnotowane zmiany postaw Polaków wobec Niemców są pozytywnym prognostykiem przyszłych relacji i możliwości zniwelowania barier integracji społecznej przedstawicieli tej nacji w kraju. Wciąż nie można jednak stwierdzić, że takie przeszkody udało się wyeliminować oraz iż obecne relacje nie są naznaczone negatywnymi stereotypami. Nie ulega wątpliwości, że część Polaków odnosi się do Niemców i ich obecności w kraju z wyraźnie widocznym dystansem.

²⁴ J.W. Berry, *Immigration, Acculturation, and Adaptation. Applied Psychology: „An International Review”*, 46(1), 1997, s. 9-11.

ABSTRACT

The aim of this paper is to identify social integration barriers of Germans in Poland. The research method applied to attain this purpose is secondary data analysis focused on opinion polls results. In the initial part of the article the theoretical context of the integration processes is presented. Then, chosen aspects of general attitudes of Poles towards foreigners and their immigration are discussed. Finally, opinions on Germans and their presence in Poland are analysed. The conducted analysis includes the public opinion dynamics and results in an attempt to predict future attitudes of Poles towards Germans.